



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XVII Nr 10 (241) Kończyce Wielkie GRUDZIEŃ 2016
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl



„Niech Dzieciątko Jezus zawsze króluje jako władca w Waszych sercach, niech Jego gwiazda zabłyśnie nową jasnością w Waszych myślach, niech Jego Boska Miłość rozpala zawsze w Was nową miłość do Niego, niech Was całkowicie zmieni i sprawi, byście w spokoju odpoczywali w ramionach Jego Boskiego Miłosierdzia”





**MONTAŻ
PORĘCZY**



Drodzy Parafianie.

*Życzymy Wam i wszystkim Waszym bliskim Świąt Bożego
Narodzenia wypełnionych szczęściem, pokojem i chrześcijańskim
braterstwem oraz Nowego Roku bogatego błogosławieństwami.*

*Ks. Proboszcz, Ks. Wikariusz
Redakcja Anioła Kończyckiego*



Wigilia na zesłaniu

Wigilijny wieczór 1863 roku i w następnych latach, tysiące Polaków spędziło z dala od rodzin. W ich domach puste miejsce za wigilijnym stołem straciło swe symboliczne znaczenie. Nie czekało na niespodziewanego przybysza, ale zostawiono je dla najbliższej osoby, która być może miała już nigdy nie wrócić. Taki los stał się udziałem naszych rodaków pod zaborami, w czasach okupacji, a ostatni raz zgotowała nam go junta Jaruzelskiego po wprowadzeniu stanu wojennego.

Szloch zamiast kołęd

Już w lutym 1863 roku Moskale aresztowali księdza Stanisława Matrasia i kilku mieszczan z Krzeszowa nad Sanem. Skazano ich na syberyjskie zesłanie. Pod koniec listopada przybyli do Tobolska. Na następny etap w drodze do Tomsku oddalonego o półtora tysiąca kilometrów musieli iść pieszo i „na Boże Narodzenie brodzili w śniegu po kolana”.

Rok później w Tomsku znalazła się jeszcze większa zesańców pędzonych na wschód. Wśród nich był również Józef (dzisiaj święty o. Rafał) Kalinowski, jeden z przywódców powstania na Litwie. „W samo święto udał się do kościoła na Mszę św. Na sam dźwięk organów owładnęło nim takie wzruszenie, że rozplakał się głośno, jak dziecko. Płakali zresztą wszyscy obecni i to tak, że nie miał, kto kołęd śpiewać. Zamiast kołędowania, rozlegał się po kościele bolesny szloch. Msze wychodziły jedna za drugą. Ludzie skostnieli z zimna, wysłuchawszy Mszy św., wychodzili szybko, a na ich miejsce przychodzili nowi – jedynie Józef, ledwo żywy z zimna, trwał, bo musiał przecież wysłuchać trzy Msze św. za siebie, a trzy za chorego na tyfus Laudyna, który walczył wówczas w szpitalu ze śmiercią. Był to bowiem okres przesilenia choroby. Nie poprzestawał tylko na modlitwie. Zrobił wszystko, co było w jego mocy, aby przyjaciela ratować” – pisał karmelita o. Sykstus Adamczyk. W 1865 roku Józef Kalinowski był już w Usole, gdzie trafiło wielu polskich zesłańców.



*Jacek Malczewski – Wigilia na Syberii (1892),
Muzeum Narodowe Krakowie – Sukiennice*

Postanowili zatem przygotować wspólną wieczerzę wigilijną, aby na chwilę zapomnieć o swym losie, poczuć się jak w domu. Rosjanie pozwolili ją urządzić na terenie więziennych koszar. W wielkim baraku prycze usunięto pod ściany i zakryto lasem choinek. Drewniane kolumny podtrzymujące strop owinięto girlandami, a pomiędzy nimi, pod sufitem zwieszono świerkowe wieńce. Postarano się też o prymitywne kandelabry ze świecami. Potrawy przygotował Edmund Downar Zapolski, późniejszy właściciel składu obuwia w Warszawie i Wilnie. Zebrało się około trzystu zesłańców. Księża odmówili modlitwy, po czym zaczęto łamać się opłatkiem i składać sobie życzenia.

„Jakoś śpiew nie szedł”

„Najwięcej się skupiono koło Kalinowskiego Józefa, którego nadzwyczaj wszyscy nie tylko kochali, lecz i uwielbiali. Każdy chce koniecznie z nim się przełamać opłatkiem, myśli, że to szczęście przyniesie. Kalinowski wykręca się na wszystkie strony, do każdego słodko się uśmiecha, każdego całuje. A tu na wszystkie strony go chwytają, ściskają, aż go znowu panie proszą, żeby przyszedł do nich. Znowu księżyza od pań go odbierają. On księżyza w ręce całuje, a księżyza ręce chowają albo za szyję go obejmują. I końca tego by nie było, gdyby Downar Zapolski, zarządzający kuchnią, nie wołał na całe gardło, żeby wszyscy siadali...” – zapamiętał kapucyn o. Wacław Nowakowski, autor „Wigilii w Usolu na Syberii w 1865 roku”, później zesłany wraz z ponad 150 kapłanami zaangażowanymi w Powstanie Styczniowe do Tunki, gdzie został wydawcą pisma „Wygnaniec”, zajął się pracą naukową, uprawą kwiatów.

Po życzeniach wszyscy zasiedli do wieczerzy, niektórzy zaczęli śpiewać kolędy, „ale jakoś śpiew nie szedł”. Wtedy dr Józef Łagowski zaintonował „Boże coś Polskę”. „Znowu nie poszło. Jakoś bardzo smutno wszystkim się zrobiło, podzielili się na kółka i cicho rozmawiali. Chociaż zebrało się przeszło 300 osób, były chwile, że naraz cisza zaległa i ani jeden głos się nie odezwał. Wszyscy jakby nie ci sami, każdy zamyślony, co innego mówią, a o czym innym widocznie myślą. Ciałem byli w koszarach, a duszą daleko, przy swoich w ojczyźnie...” – pisał Józef Janik. Tymczasem nad Kostromą, aby podtrzymać na duchu zesłanych tam rodaków ks. Wincenty Smoczyński z pomocą innych Polaków zaczął wystawiać jasełka. On napisał ich tekst, a razem zrobili szopkę, figury. Na przedstawienia przychodzili nawet Rosjanie.

Joanna Wieliczka-Szarkowa

Jak wyglądało dzieciństwo Jezusa, gdy miał pięć czy dziesięć lat? Ewangeliści nie rozpisują się na ten temat. Św. Łukasz notuje tylko: „Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napętlając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na nim”. Tylko tyle. A może aż tyle?

JEZUS MALUSIEŃKI



Wydaje się, że ewangelistów najbardziej interesowały trzy ostatnie z trzydziestu trzech lat życia Jezusa. Wydarzenia z tego okresu opisują najobszerniej zaledwie wspominając o narodzeniu, ofiarowaniu w świątyni, ucieczce Świętej Rodziny do Egiptu czy pielgrzymce dwunastoletniego Jezusa do Jerozolimy. Nic dziwnego, że niemal od początków chrześcijaństwa próbowano uzupełnić tę lukę i opisać wydarzenia, o których nie ma mowy w Ewangeliach. Zapotrzebowanie na cudowność - tak tłumaczy się powstawanie apokryfów, czyli pisanych jakby na marginesie Nowego Testamentu nieprawdziwych, nieraz fantastycznych historii o Jezusie. Teksty te nie weszły do kanonu Pisma Świętego, ale wyrażały pobożność pierwszych chrześcijan. Niektóre z nich szeroko opisują dzieciństwo Jezusa. W Ewangelii Pseudo - Mateusza znajdziemy szereg cudownych wydarzeń, których dokonał kilkuletni Jezus podczas ucieczki do Egiptu - poskramiał smoki, które zamieniały się w potulne stworzenia oddające mu pokłon, sprawiał, że palma zgięła gałęzie ku ziemi, tak by Maryja mogła nazrywać z nich owoców. Gdy Jezus z rodzicami zatrzymał się w świątyni egipskiej wszystkie znajdujące się tam pogańskie posągi upadły na ziemię i rozleciały się na części. Niektóre z tych opowieści wydają się mocno przesadzone, np. historia Jezusa zamieniającego w kozły nielubianych kolegów.

Roman Brandstaetter, polski pisarz i poeta żydowskiego pochodzenia, swoją powieść „Jezus z Nazaretu” oparł na znajomości Biblii, wiedzy historycznej oraz wyniesionego z domu przekazu tradycji żydowskich. Jego dziadek, Mordechaj Dawid, gorliwy chasyd i właściciel



tłoczni oleju lnianego, wpoił kilkuletniemu Romanowi miłość do Pisma Świętego. Na nim, a nie na elementarzu, przyszedł poeta uczył się pisać i czytać. Potem doszła lektura Nowego Testamentu i wreszcie, po głębokiej przemianie nawrócenie, a w grudniu 1946 r. chrzest. Opisując dzieciństwo Jezusa Brandstaetter największą inspirację czerpał z lapidarnego przekazu św. Łukasza. Z tego jednego zdania wyprowadził całą historię dzieciństwa Jezusa nie dodając jej smaczku żadnymi cudownymi zdarzeniami. U Brandstaettera Jezus rósł, nabierał mocy, był coraz mądrzejszy, a łaska Boża spoczywała na nim. Tylko rodzice zdawali się dostrzegać niezwykłość małego Jezusa. „Otóż gesty i ruchy tego Dziecka były wyjątkowe i inne niż gesty i ruchy dzieci

z Jego otoczenia, i należy się jedynie dziwić, że ich wyjątkowość i odrębność nie zostały natychmiast zauważone przez krewnych, sąsiadów i znajomych, a ponieważ oni rzeczywiście nic szczególnego nie dostrzegli w zachowaniu się Jezusa, ten brak spostrzegawczości należy tłumaczyć zrzędzeniem Elohim, który prawdopodobnie nie chciał, aby Syn cieśli był zauważony w czasie milczącym" - pisze R. Brandstaetter. W dalszej części „Czasu milczenia” stwierdza, że Miriam i Josef zdawali sobie sprawę, że mimo młodego wieku Jezusa „nie On u ich boku, ale oni żyją u Jego boku – i śledząc z dnia na dzień Jego rozwój, na pewno wypatrywali jakichś nowych, widomych i wyraźnych znaków, które by świadczyły o zbliżającym się posłannictwie Chłopca. A żadnych znaków nie było. Były tylko piękno ducha, dobroć i ofiarność, spojrzenie niekiedy niezrozumiałe, wzbudzające lęk, była doskonałość charakteru, wielka zdolność do nauki, pobożność i bardzo trudne życie dwunastoletniego najemnika, który swoją pracą pomagał rodzicom już od dwóch lat”.

Jezus wychowany był według reguł podanych w Starym Testamencie. Pierwsze pięć lat spędził u boku matki. To Maryja uczyła go Dziesięciorga Przykazań, porannych i wieczornych modlitw, opowiadała mu burzliwe dzieje Abrahama, Izaaka i Jakuba. Potem wychowanie przejął Józef - wybrał dla niego szkołę, gdzie razem z innymi dziećmi poznawał Tore, uczył się czytać i rozumieć Pięcioksiąg i Księgi Proroków. Poza tym Jezus miał inne obowiązki, a im był starszy, tym było ich więcej, przede wszystkim była to pomoc rodzicom w gospodarstwie i praca zarobkowa. R. Brandstaetter uważa, że głównym zajęciem kilkunastoletniego Jezusa była najemna praca na roli i w ogrodnictwie, co przejawia się później w jego przypowieściach, w których posługiwał się porównaniami zaczerpniętymi nie z dziedziny ciesielstwa, choć zapewne w warsztacie ojca też pomagał, lecz z życia ogrodników, rolników i pasterzy. R. Brandstaetter pięknie opisuje genezę

powstawania niektórych przypowieści, np. sugeruje, że przypowieść o ptakach i liliach polnych mogła zrodzić się w głowie Jezusa już w dzieciństwie, gdy chciał pocieszyć spracowanego Józefa, który zamartwiał się, że nie ma pieniędzy na nowe sandały dla syna. - Nie smuć się, abba. Czy widzisz ptaki niebieskie latające nad ziemią i lilie dziko rosnące w dolinie? - zapytał nie wyjaśniając jeszcze sensu tych obserwacji.

Tłumaczenie i opisywanie dzieciństwa Jezusa wydaje się wyrastać z przekonania, że trudno nam tak do końca przyjąć to, że Bóg mógł stać się zwykłym dzieckiem i żyć jak normalne dziecko, biegać, śmiać się, a nawet zachorować. Płakał przecież z zimna i niedostatku, o czym śpiewamy w każde Boże Narodzenie. Ks. Dariusz Kowalczyk w książce „Czy Jezus mógł się przeziębic? Rozmowy o człowieczeństwie Boga” stwierdza, że Jezus mógł nawet umrzeć jeszcze przed wypełnieniem misji, bo jak napisano w Liście do Hebrajczyków „Nie takiego mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu”. „Czy Chrystus mógł umrzeć przed wypełnieniem misji? - zastanawia się ks. D. Kowalczyk. - Odpowiem jednak zdecydowanie: mógł, bo choć był prawdziwym Bogiem, to był także prawdziwym człowiekiem, a nie jedynie Bogiem, który założył człowieczą maskę, by się nam w takim przebraniu pokazać. Człowiek, który żyje na ziemi, może wpaść do rwącej rzeki i utopić się lub zapaść na śmiertelną chorobę. Twierdzenie, że Jezusowi takie niebezpieczeństwa nie groziły, dopóki nie wypełnił swej misji, zdaje się negować prawdziwość Wcielenia, czyli to, że Bóg rzeczywiście stał się człowiekiem, a nie jedynie ukazał nam się jako człowiek. Jeśli ciało Chrystusa od narodzenia miałoby jakieś specjalne właściwości, dzięki którym żadne choroby by się Go nie miały, to czy byłoby ono rzeczywiście ludzkim ciałem?”

Krystyna Stoszek

Co nam zostawił św. Franciszek z Asyżu?



*Nazwałeś się
Barankiem,
więc musiałeś,
Panie
Rodzić się wśród
pasterzy,
w stajence
na sianie.*

Adam Mickiewicz

Żydzi spodziewali się i oczekiwali przyjścia Mesjasza, ale raczej nikt nie przypuszczał, że będzie nim sam Bóg. Nikt nie przypuszczał, że Bóg zdecyduje się być człowiekiem i przyjść na stworzony przez Siebie Świat – dołączyć do Swoich stworzeń. Dla nas też to może być niepojęte, że Bóg tak się upokarza i daje się poniewierać Swojemu stworzeniu. Przy narodzeniu był bezbronnym dzieckiem – urodził się w ubogiej stajni, wśród zwierząt, a później musiał uciekać do Egiptu przed Herodem. Gdy Bóg – Człowiek rozpoczął nauczanie, musiał się spotkać z wrogością, podstępem, wyzwiskami. Finałem był haniebny i niesprawiedliwy wyrok śmierci we Wielki Piątek. Te wszystkie niesprawiedliwości przyjmuje dobrowolnie Syn Boży, chcąc zadośćuczynić Ojcu za grzechy wszystkich ludzi.

Już wkrótce będziemy w naszych kościołach podziwiać stajenki i warto przypomnieć sobie św. Franciszka z Asyżu, który dał im początek. Miłość do narodzenia Bożego Dziecięcia i do Mszy Świętej były ważnymi rysami jego duchowości. Prostota, ubóstwo i pokora – te trzy słowa stały się dla Świętego kluczem do tajemnicy Bożego Narodzenia. W Betlejem Jezus – Bóg wcielony, narodzony w skromnej grocie był pierwszy rozpoznany i przyjęty przez ubogich. Św. Franciszek zachwycał się pokorą Boga, Jego unізieniem się z miłości do człowieka. Sam wybrał drogę ubóstwa i poświęcenia dla ubogich. Ogołocił się z majątku, kariery i sławy, utożsamiał się z ubogimi.

W czasie Mszy św., ten sam Bóg przychodzi na ołtarz w ubogiej postaci chleba i wina i jest rozpoznawany i przyjęty przez ludzi prostych i ubogich tj tych, którzy bardziej ufają Słowu niż zmysłom i rozumowi, przez tych, którzy szczerze śpiewają: „Ja jedynie wierzyć tej nauce chcę, że w postaci Chleba utaiłeś się.”

Zachwył św. Franciszka nad tajemnicą narodzin Zbawiciela w Noc Betlejemską, łączył się z czcią Eucharystii.

Święty wierzył w ścisły związek żłóbka z ołtarzem, na który codziennie zstępuje Bóg.

Trzy lata przed swoją śmiercią, w 1223 r., św. Franciszek urządził słynną celebrację Nocy Betlejemskiej w miejscowości Greccio (połowa drogi z Rzymu do Asyżu). Były światła pochodni rozświetlające mrok nocy, było żywe dzieciątko jak również siano i zwierzęta. Takie jasełka przeszły do historii. Św. Franciszek połączył to misterium ze Mszą św. Przedtem poprosił papieża o zgodę na taką celebrację. Chodziło mu o wyrażenie prawdy, że ten sam Jezus, który narodził się w Betlejem, „rodzi się” na ołtarzu w każdej Mszy św. W czasie odprawianej Mszy św. odśpiewał Ewangelię i wygłosił słynne kazanie. Warto przypomnieć, że był wyświęconym diakonem, a więc sam odprawiać Eucharystii nie mógł.

Oto co zostawił nam Święty z Asyżu w swoich „Najpamiętniejszych” (cytuję za GN51-52/2013): „Oto uniża się co dzień jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana. I jak ukazał się świętym apostołom w rzeczywistym ciele, tak teraz ukazuje się nam w świętym Chlebie. I jak oni swoim wzrokiem cielesnym widzieli tylko Jego Ciało, lecz wierzyli, że jest Bogiem, ponieważ oglądali Go oczyma ducha, tak i my, widząc chleb i wino oczyma cielesnymi starajmy się dostrzegać i wierzyć mocno, że jest to Jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew. I w taki sposób Pan jest zawsze ze swymi wiernymi, jak sam mówi: „Oto Ja jestem z wami aż do skończenia świata.”

Od tamtego Bożego Narodzenia w Greccio zwyczaj urządzania żłóbka w kościołach rozszerzył się na cały świat. Największe i najpiękniejsze powstają w świątyniach franciszkańskich.

Opracował: Józef

Społeczna Krucjata Miłości może się sprawdzić jako motto rozważań adwentowych. Jednak jej autor, kard. Stefan Wyszyński napisał ją, bo pragnął przemiany ludzkich serc w ogóle, nieustannie, permanentnie. Czy po pięćdziesięciu latach prymasowski program nie brzmi zadziwiająco świeżo?

KANON CZŁOWIEKA POCZCIWEGO

Zaledwie miesiąc po zakończeniu obchodów milenium chrztu Polski prymas Stefan Wyszyński ogłosił nowy program duszpasterski – Społeczną Krucjatę Miłości, której założenia opisał w Liście pasterskim z 8 lutego 1967 r. Celem kruczaty była, podobnie jak

w przypadku Wielkiej Nowenny, walka o odnowę sumień Polaków, o zwalczenie wad i nałogów, o solidny rachunek sumienia z grzechów przeciw wierze, moralności, miłości. W założeniu duszpasterskim Społeczna Krucjata Miłości miała być realizacją miłości Boga



i bliźniego. Prymasa bolały nienawiść, zazdrość, ale też wady narodowe Polaków pogłębione systemem politycznym, w jakim żyli – niesumienność, lenistwo, pijaństwo. Apelował o pełnienie uczynków dobroci, nawoływał do miłości społecznej, do budowania kultury serc w każdych warunkach: w pracy, w szkole. „O jakąż niezwalczoną potęgą bylibyśmy, gdybyśmy nie tylko w wierze byli silni, ale i w życiu, w obyczajach, w każdym czynie, w pracy, w codziennym trudzie i wypełnianiu naszych obowiązków osobistych, rodzinnych i narodowych” - pisał S. Wyszyński w liście do wiernych.

Kard. Wyszyński przesłanie Społecznej Krucjaty Miłości sprecyzował w dziesięciu punktach tzw. dekalogu społecznego lub ABC Krucjaty Miłości. Nazwa programu nie była zbyt szczęśliwa i niektórym kojarzyła się z wojnami średniowiecznymi. Kardynał zdawał sobie z tego sprawę, bo już po roku napisał, że ta „wyprawa”

nie jest skierowana przeciw komukolwiek, owszem, wzywa do walki, ale ze samym sobą i swoimi wadami.

Program ABC został powielony w tysiącach egzemplarzy i rozprowadzony wśród wiernych. Duży udział w propagowaniu idei prymasa miał ks. Tadeusz Myszczynski. Już w kwietniu 1975 r. wydał on pierwszy numer biuletynu „Miłujcie się!”, w którym zawarł cały program Krucjaty. Czasopismo to ukazuje się do dziś i nieprzerwanie publikuje ABC prymasa.

Do kard. Stefana Wyszyńskiego, nazywanego Wielkim Humanistą (Jan XXIII), Prymasem Tysiąclecia (Jan Paweł II), pasowały podniosłe epitety: wielki, niezłomny, konsekwentny i wymagający, autorytarny. Mało znanym faktem jest, że był on dwukrotnie – w 1978 i w 1979 r. - nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla. Jednak pisząc program Społecznej Krucjaty Miłości prymas udowodnił jak blisko był zwykłych, codziennych spraw prostego człowieka.

Krystyna Stoszek

ABC SPOŁECZNEJ KRUCJATY MIŁOŚCI

1. **Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, Twojego brata.**
2. **Myśl dobrze o wszystkich – nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego.**
3. **Mów zawsze życzliwie o drugich – nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyn rozdzwiewku między ludźmi.**
4. **Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.**
5. **Przebaczaj wszystko wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągaj rękę do zgody.**
6. **Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyn dobrze każdemu, jakbyś pragnął aby Tobie czyniono. Nie myśl o tym, co Tobie jest kto winien, ale co Ty jesteś winien innym.**
7. **Czynnie współpracuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem.**
8. **Pracuj rzetelnie, bo z owoców Twej pracy korzystają inni, tak jak Ty korzystasz z pracy drugich.**
9. **Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.**
10. **Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.**

Kard. S. Wyszyński



List



Otrzymałam list z którym chciałabym się podzielić. Trafił on w moje ręce nie za pośrednictwem firmy Poczta Polska, ani też innej firmy zajmującej się dostarczaniem przesyłek. Myślę, że ten list otrzymałam... od Anioła Stróża. Otóż będąc w określonym miejscu i czasie, pozornie przypadkiem wpadła mi w ręce zapisana kartka papieru. Po jej przeczytaniu stwierdziłam jednak, że to wartościowy tekst, który właściwie każdy powinien przeczytać.

... Szatan zorganizował światowy zjazd demonów. W swoim przemówieniu na wstępie powiedział: Nie możemy zabronić chrześcijanom chodzić do kościoła. Nie możemy zakazać im czytać Biblii. Nie możemy zakazać komunikować się z Bogiem w modlitwie. **Kiedy tylko zaczynają się modlić i nawiązują kontakt z Chrystusem – natychmiast tracimy władzę nad nimi.** Więc niech chodzą do swoich kościołów, a my ukradniemy u nich – ich czas, tak aby, będąc zawsze zajęтым nie mogli się modlić i pokutować za grzechy i rozwijać swego związku z Chrystusem. Nie będą też mieli czasu na czytanie Biblii.

<< Oto, co należy zrobić – powiedział diabeł. – trzeba zapobiec ich spotkaniom z Bogiem i utrzymać ten stan rzeczy przez cały dzień.

- Jak to zrobić? – zawołały demony.

- Trzeba wymyślić dużo ciekawostek, próżności i wiele sposobów okupujących ich umysły wszelkiego rodzaju niepotrzebnymi rzeczami. A co najważniejsze trzeba zaszczerpić w nich pragnienie dóbr materialnych, chęć wzbogacenia się i służenia dla mamony. Niech będą przepojeni pragnieniem, aby zarabiać jak najwięcej ilości pieniędzy, żeby kupić własne samochody, mieszkania, wille. Niech zarabiają więcej i więcej pieniędzy dla chęci pójścia do restauracji i kawiarni, chęci kupowania drogich, modnych ubrań, aby urządzać kosztowne remonty w mieszkaniach i dostarczać tam modne meble i luksusowy wystrój. Kuście ich, uczcie wydawać i brać pożyczki, długoterminowe kredyty, a tym samym popadać w zależność/niewolę od banków. A gdy będą zapaleni pragnieniem osobistego wzbogacenia się, pogonią za mamoną – i nie będzie już wtedy potrzebny Chrystus.

Przekonajcie ich żony do pozostania dłużej w pracy, a mężczyzn do pracy 6 – 7 dni w tygodniu, najlepiej po 10 – 12 godzin dziennie, żeby nie mieli czasu na zajmowanie się rodziną i wychowywaniem dzieci. Nie pozwólcie im spędzać czasu z dziećmi – po to, by ich dzieci włączyły się od rana do nocy po ulicy i kolegowały, i wpadały w złe towarzystwo, przez to przestały się uczyć, zaniedbały szkołę i aby nic z nich dobrego dzięki temu nie wyrosło. Wtedy ich rodziny rozpadną się, oni staną się samotni, a my pomożemy im z żalu upić się i stać się alkoholikami.

Stymulujcie ich umysły tak, żeby dzięki temu telewizory i komputery w domach pracowały stale, a oni jak najwięcej czasu spędzali oglądając telewizję i ślęcząc przed komputerem, a przez to nie mieli czasu na modlitwę. Upewnijcie się, że w każdym sklepie i restauracji

na świecie stale brzmiała niechrześcijańska bluźniercza – omamniająca muzyka. To będzie blokować ich umysły i niszczyć ich jedność z Chrystusem i przynależność do Niego. Rozłóżcie na stole w kawiarni dużo czasopism i gazet. Bombardujcie ich umysły wiadomościami i reklamami 24 godziny na dobę. Niech po drodze uderza w nich morze oślepiających ich reklam z bilbordów. Napełnijcie im reklamą skrzynki pocztowe, katalogami do zamówienia towarów dostępnych w Internecie, biuletynami i ofertami bezpłatnych towarów, usług i innych złudzeń. Pokazujcie im, w czasopismach i telewizji szczupłe, wysportowane piękne modelki, żeby mężczyźni uwierzyli, że zewnętrzne piękno jest najważniejsze, a przez to stali się niezadowoleni ze swoich żon. Zróbcie tak, żeby ich żony były zbyt zmęczone, zabiegane, aby spędzać z nimi czas. Wówczas oni zaczną szukać towarzystwa innych kobiet. To doprowadzi szybko do zniszczenia rodzin!

Na Boże Narodzenie i Wielkanoc trzeba odwrócić ich uwagę pustotą, dajcie koncerty, filmy w telewizji, aby te święta były spędzone za stołem, z obżarstwem i pijaństwem. Dzięki temu nie nauczą oni dzieci prawdziwej wymowy świąt i ich Bożego znaczenia.

Niech wracają z wolnego zmęczeni. Zróbcie to tak, żeby też nie mieli czasu wybrać się na łono natury i cieszyć się Bożym stworzeniem. Zamiast tego kuście ich wyjściami do parków rozrywki, na imprezy sportowe, spektakle, koncerty czy do galerii. Tak żeby ich umysł ciągle był zajęty tą pustotą nie przynoszącą nic dobrego i pożytecznego dla zbawienia. Macie czynić pełną izolację ich od Chrystusa!

Niech wszyscy chrześcijanie będą wiecznie zajęci, zajęci, zajęci! Zalejcie ich życie tak wieloma pozornie dobrymi rzeczami, żeby nie mieli czasu na zastanowienie nad poszukiwaniem pomocy u Jezusa, a wkrótce będą żyć i pracować, opierając się tylko na sobie, poświęcając swoje zdrowie i rodziny. To działa! To wspaniały plan!

Diabły chętnie poszły do pracy, zmuszając chrześcijan wszędzie by byli bardzo zajęci i pędzili tu i tam, nie pozostawiając czasu dla Boga, na modlitwę i dla rodziny. Czy plan diabła odniósł sukces?

Możesz osądzić!

Parafianka



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE



PARTNERZY



Przewodniczący



strumień

Wisła

Bank Spółdzielczy
w Cieszynie
Grupa BPE

USTRŃ



Bank Spółdzielczy
w Skoczowie

SKOCZÓW



GOLESZÓW



HAŻLACH



Dzień Seniora w Rudniku

W dniu 5 listopada w w Rudniku odbył się Dzień Seniora połączony z warsztatami muzycznymi w ramach projektu „Dotyk Dźwięków”. Inicjatorami i organizatorami tego wydarzenia była Rada Sołecka i Koło Gospodyń Wiejskich w Rudniku, Gminny Ośrodek Kultury w Hażlachu oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik i Powszechna Szkoła Podstawowa w Rudniku.

Po Mszy św. w Kaplicy pod wezwaniem Imienia Maryi w Rudniku wszystkich przybyłych gości do Sali OSP : Seniorów, Wójta Gminy Hażlach - Pana Grzegorza Sikorskiego, Dyrektora Powszechnej Szkoły Podstawowej w Rudniku - Panią Beatę Starzyk, Dyrektora GOK Hażlach - Pana Wojciecha Kaszturę, Wikarego- Ks. Marcela Jarzynę, Radną Sołectwa Rudnik -Panią Katarzynę Czendlik, Przewodniczącą KGW Rudnik- Panią Annę Tengler, Radę Sołecką oraz mieszkańców przywitał Sołtys Zdzisław Jarosz i zaprosił do obejrzenia programu artystycznego przygotowanego przez najmłodszych mieszkańców naszej wsi. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, grały na instrumentach, a także zaprezentowały cudowny taniec.

Wszystkie przybyłe Panie otrzymały też z rąk małych dżentelmenów jesienne róże. Później przyszedł czas na wspólne muzykowanie przy akompaniamencie akordeonisty pana Piotra Szczyпки. Cała sala, a zebrało się ponad 60 osób, śpiewała jednym głosem pieśniczki cieszyńskie z przygotowanego na tę okoliczność śpiewnika, a muzyka niosła się hen daleko.

W trakcie warsztatów, Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik – Sylwia Grzebień zaprezentowała otrzymaną przez stowarzyszenie nagrodę za Najlepszą Inicjatywę Pozarządową Roku 2015. Stowarzyszenie zostało wyróżnione w ramach konkursu przeprowadzonego przez Fundację Collegium Progressus ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Warsztaty te były kolejnym wydarzeniem muzycznym w naszej wsi dzięki projektowi „Dotyk Dźwięków”, współfinansowanemu z programu grantowego „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, wdrażanemu przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszeniu Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. Był to wspaniały wieczór, pełen muzyki, radości i wspólnych rozmów z mieszkańcami naszej Małej Ojczyzny.

Podczas spotkania odwiedził nas również Hażlaski Kicak. Wysłuchaliśmy opowieści o jego historii, mogliśmy się z nim sfotografować. Hażlaski Kicak również współfinansowany jest z tego samego programu grantowego „Działaj Lokalnie”.

Gimnazjaliści z Kończyc Wielkich tym razem w Warszawie

Od października br. w Gimnazjum w Kończycach Wielkich jest realizowany projekt: Bezpieczna i przyjazna szkoła. Wybierz mądrze - bądź szczęśliwy. Jednym z jego punktów była dwudniowa wycieczka do Warszawy. Gimnazjaliści i ich opiekunowie zwiedzili najważniejsze miejsca na mapie stolicy. Pierwszego dnia odwiedzili Pałac w Wilanowie, spacerowali po słynnym parku w Łazienkach, a wieczorem stanęli na trybunach Stadionu Narodowego.

Drugiego dnia chwile zadumy zatrzymały młodych turystów na Powązkach. Następnie podziwiali Stare Miasto i Pałac Prezydencki, a szczególną uwagę przykuła zmiana warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Przedostatnim punktem programu był Pałac Kultury i Nauki. Na koniec zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego, które zrobiło na wszystkich duże wrażenie.

Jedną z uczennic Justyna Cyrzyk przepięknie opisała swoje refleksje po wycieczce na stronie internetowej Gimnazjum:

Warszawa to przedziwne miasto – dwa światy, dwie opowieści budzące dwa różne uczucia. Za nowoczesnymi wieżowcami, rozwojem cywilizacji, tłumami turystów i przelotnym śmiechem, kryje się przerażające milczenie mogił poległych, które nie pozwala zapomnieć o czasach wojny. Pomniki, tablice, wspomnienia, odgłos bicia serca powstańców w muzeum... Nasza Warszawa – stolica, która może przepełniać dziwnym smutkiem. Ale im bardziej o coś walczymy, tym bardziej to doceniamy i to właśnie tragiczna historia Warszawy czyni ją dziś potężną, wygraną, wolną. I właśnie za poruszające do głębi wydarzenia najbardziej ją dzisiaj kochamy...

Małgorzata Banot

Carpe diem – korzystaj z sercem

**14 grudnia 2016 r. o godz. 18.00 zapraszamy
na wyjątkowy spektakl muzyczny**

w wykonaniu Gimnazjalistów z Kończyc Wielkich oparty na opowieści Oskar i pani Róża, który odbędzie się w sali gimnastycznej naszego gimnazjum.

Rudnickie, jesienne dumanie



Przyszedł miesiąc listopad, który w tym roku bezsprzecznie ponury, zimny, deszczowy i wietrzny; sprzyjający do refleksji nad życiem i przemijaniem, ale też w nas Polakach dający poczucie przynależności narodowej i jak żaden inny miesiąc swym imperatywem podkreślający, że mamy być dumni z tego kim jesteśmy.

1 listopada w Uroczystość Wszystkich Świętych stanęliśmy nad mogiłami naszych bliskich, ale też tych, którzy oddali życie w obronie naszej wolnej Ojczyzny. I wtedy mimo, iż żal ścisnął nam serca, bo już ich nie ma między nami, uśmiechaliśmy się, bo za swoje piękne życie otrzymali nagrodę. Potem, 2 listopada w Dzień Zaduszny i w następne dni, wspominaliśmy tych, których już pośród nas nie ma, bo zakończyli ziemski żywot. Wydaje mi się, ale to chyba naprawdę tak jest, że dni listopadowe to wspaniała lekcja historii. Ojciec i matka idąc z dziećmi na groby swoich przodków i opowiadając o nich, przekazują spuściznę naszego narodu – historię, bez której naród byłby tylko zinstrumentalizowaną masą bez uczuć, wspomnień i przywiązania, a to prowadzi do zatracenia tożsamości. I wreszcie przyszedł 11 listopada. Zatrzepotały flagi w barwach narodowych i jeszcze dostojniejszym i dumnym stał się Orzeł w koronie. W tym roku obchodziliśmy 98. Rocznicę Odzyskania Niepodległości przez naszą Ojczyznę. Po 123 latach niewoli, 11 listopada 1918 roku, Polska powróciła na mapę Europy, chociaż tak naprawdę nigdy z niej nie została wymazana, bo naród to nie tylko granice administracyjne i oficjalne struktury państwa, ale przede wszystkim ludzie, którzy przez te wszystkie lata niewoli nigdy nie wyparli się tradycji ani wiary. Co więcej, ten straszny czas jeszcze bardziej związał nas z ukochaną Polską. Pamiętajmy, że wielu z naszych rodaków oddało życie, aby ich dzieci, wnuki i prawnuki – czyli my – mogły żyć w wolnej Polsce. Nie możemy o tym zapomnieć!

Powróćmy do wydarzeń z życia naszej szkoły w Rudniku. 5 listopada Gminny Ośrodek Kultury w Hażlachu na boisku sportowym LKS w Rudniku zorganizował bieg jesienny „O złotą marchewkę Kicaka”. Brały w nim udział także nasze dzieci. Gratulujemy wszystkim, a szczególnie cieszymy się z III miejsca Ani Gabzdyl spośród dziewczynek w kategorii przedszkolaków na dystansie 100 m. Wspaniale pobiegli także chłopcy, w kategorii

przedszkolaków na dystansie 100 m I miejsce zdobył Wojtek Lebioda, a II miejsce Błażej Machej. W kategorii klas I-III: III miejsce zajął Wojtek Błaszczuk.

7 listopada pojechaliśmy do Filharmonii Śląskiej im. Henryka Góreckiego w Katowicach na warsztaty muzyczne. Przybyliśmy tam na zaproszenie bohaterki książki Vivy wraz z chochlikami i była to „podróż po filharmonii czerwonym tramwajem”. Zwiedziliśmy budynek filharmonii, wysłuchaliśmy krótkiego koncertu w wykonaniu chóru, a także zapoznaliśmy się z zasadami etyki małego konesera. Graliśmy na instrumentach i tańczyliśmy. Była to bardzo pouczająca wycieczka i zarazem lekcja muzyki, jak przyznały dzieci.

9 listopada w naszej szkole gościł specjalny wysłannik biskupa - Ks. Tomasz Chrzan, diecezjalny wizytator katechizacji w diecezji bielsko-żywieckiej. Przeprowadzał wizytację katechezy prowadzonej przez Panią Dorotkę Kacyrz, w związku z ogólną, biskupią wizytacją naszej parafii. Tematem katechezy był następujący „Jezus, który kocha ludzi i czyni dla nich cuda”. Pani Katechetka oraz dzieci wypadły wspaniale, co podkreślił nasz Ks. Proboszcz w trakcie niedzielnych ogłoszeń duszpasterskich.

W poniedziałek 14 listopada również gościliśmy w szkole wyjątkowego gościa. W całej okazałości mieliśmy możliwość zapoznać się z maskotką Gminy Hażlach – Kicakiem. Przybył do nas wczesnym rankiem. Opowiedział o swojej historii, odtańczył swój charakterystyczny taniec i był wielki ubaw.

W listopadzie odbyły się także w naszej szkole zajęcia z cyklu Akademia Bezpiecznego Puchatka w ramach VIII edycji programu w roku szkolnym 2016/2017.

Wraz z końcem października, zakończyły się nabożeństwa różańcowe. Wiele dzieci w nich pięknie uczestniczyło. Został również rozstrzygnięty konkurs różańcowy. Dzieci wykonały piękne różańce, wykonawcami byli: Lena Gabzdyl, Ania Gabzdyl, Adam Borkowski,

Wojtek Lebioda, Filip Kędziera, Igor Kędziera, Michał Szajter i Kacper Kubica. Wszyscy zwyciężyli – super!

To było, a co nasz czeka w najbliższym czasie? Tradycyjnie – „słodka niedziela” będzie 4 grudnia. Prosimy rodziców o współpracę w przygotowaniu słodkości. Z góry wszystkim dziękujemy za udział w akcji i za „słodkie placki”. Zbliża się także utęskniona wizyta św. Mikołaja. Ciekawe co w tym roku przyniesie? A byliście grzeczni??? Nasze dzieci tym razem dostały zaproszenie na spotkanie ze św. Mikołajem w dniu 5 grudnia do „Fikołka” w Cieszynie. Taką długą i siwą brodę ma św. Mikołaj, a zabawy i igraszki mu w głowie! Kto by się tego spodziewał. Mamy także zaproszenie do Castoramy, aby wziąć udział w warsztatach techniczno-plastycznych. Udamy się na nie 8 grudnia. W tymże dniu także w Szkole Podstawowej im. Trzech Braci w Hażlachu odbędzie się II Międzygminny Konkurs Recytatorski o tematyce Bożonarodzeniowej. Wezmą w nim udział: Adam Borkowski i Natalia Wójciak z wierszem pt. „Pożółkłe kalyndorze” autorstwa Jana Chmiela. To znak, że Święta Bożego Narodzenia tuż,

tuż i czas zabrać się za przygotowanie Jasełek, które jak co roku nasze dzieci wraz z mieszkańcami Rudnika wystawią 6 stycznia w Uroczystość Objawienia Pańskiego w Naszej Rudnickiej Kaplicy. Wcześniej jednak, 11 grudnia, w 3 niedzielę adwentu przyjadą do nas studenci i będą koncertować w Naszej Kaplicy. A po przerwie świątecznej tylko 10 dni nauki i ferie zimowe.

Tak się składa, że Dzień Babci i Dziadka będzie w czasie wolnym od zajęć. Dlatego też zapraszamy wszystkie babcie i wszystkich dziadków na uroczyste spotkanie w dniu 18 grudnia do Sali OSP w Rudniku. Odbędzie się ono w ramach Rodzinnej Wigilijki, w czasie której zostanie przeprowadzony konkurs „Muzyka klasyczna w filmach”. Zapraszamy!

Na koniec pragniemy się pochwalić otrzymanym wyróżnieniem. Za swoje osiągnięcia Stowarzyszenie prowadzące rudnicką szkołę otrzymało nagrodę za „Najlepszą inicjatywę pozarządową roku 2015”, którą wręczył wicestarosta Nowego Sącza i przekazał statuetkę zwycięzcy.

Opracowała: Monika Tatka

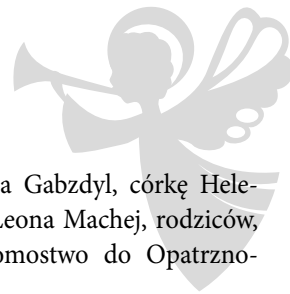
Ogłoszenia Duszpasterskie



1. W niedzielę, **27 listopada rozpoczynamy okres Adwentu**. Adwent to czas radosnego, a zarazem modlitewnego oczekiwania na przyjście Pana. **Msze św. roratnie** od poniedziałku do piątku o godz. **17.00**, zaś w **sobotę o godz. 8.00**. Zapraszam dzieci z lampionami, a także młodzież i dorosłych.
2. W czwartek, **8 grudnia przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**. Msze św. o godz. 17.00 w kościele parafialnym oraz w kaplicy w Rudniku o godz. 16.00.
W tym dniu dzieci kl. III, które przygotowują się do I Komunii św. otrzymają poświęcone medaliki.
3. W okresie Adwentu rozprowadzane będą świece „Caritas” oraz opłatki na stół wigilijny.
4. **Okazja do spowiedzi św. przed Świętami :**
Rudnik:
22. XII. – czwartek – godz. 14.00 – 15.00
23. XII. – piątek – godz. 15.00 – 16.00
Kończyce:
22. XII. – czwartek – 16.00 – 17.00
23. XII. – piątek – 15.00 – 17.00
4. W sobotę, **24 grudnia - Wigilia Bożego Narodzenia**.
23.30 - Jutrznia - w **Rudniku**
24.00 - PASTERKA

23.30 - Jutrznia - w **kościelie Parafialnym**
24.00 - PASTERKA
5. W niedzielę, **25 grudnia – Uroczystość Narodzenia Pańskiego**. Msze św. o 7.30 i 11.00 - w kościele parafialnym i w Rudniku o 9.30. O godz. 16.00 - Uroczyste Nieszpory Kolędowe.
6. W poniedziałek, **26 grudnia – święto Świętego Szczepana – pierwszego męczennika**. Msze św. o 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. Na sumie o godz. 11.00 - Chrztu i Roczek. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 23 grudnia po Mszy św. wieczornej.
7. W środę, **28 grudnia przypada święto Świętych Młodzianków**. Na Mszę św. wieczorną zapraszamy rodziców z małymi dziećmi.
8. W piątek, **30 grudnia – święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa**. Będziemy prosić Boga, by Święta Rodzina z Nazaretu była natchnieniem prawdziwie chrześcijańskiego życia w rodzinach.
9. W sobotę, 31 grudnia - ostatni dzień 2016 roku. Msza św. dziękczynna oraz nabożeństwo dziękczynno-przebłagalne połączone z duszpasterskim sprawozdaniem rocznym składanym przez Proboszcza Parafii w Rudniku o godz. 14.00, w kościele parafialnym o godz. 16.00. W tym dniu można uzyskać odpust zupełny. Odpust zyskuje każdy, kto spełni zwykle jego warunki i w tym dniu odmówi pobożnie i publicznie hymn „Ciebie Boga wystawiamy...”

INTENCJE MSZALNE



01.12.2016 I Czwartek

- 17.00 Roraty: 1. Za ++ Stanisławę, Bolesława Ćwiertnia.
2. Za ++ Irenę Hanzel, jej męża Władysława - od Joanny, Doroty i Wojciecha z rodzinami.

02.12.2016 I Piątek Wspomnienie Bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera

- 16.00 Rudnik: Za ++ Annę Zahraj, męża Bolesława, rodziców z obu stron, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.
17.00 Roraty: Za ++ Artura Walicę w 5 rocznicę śmierci, Zofię, Wiktora Walica, ++ z rodzin Walica, Skoczylas i Szewczyk.

03.12.2016 I Sobota Wspomnienie Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera

- 8.00 Roraty: Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
17.00 1. Za ++ Irenę, Władysława Hanzel, rodziców Marię, Rudolfa Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, + Klaudię, dusze w czyścicu cierpiące.
2. Za ++ Alojzego Jurgałę w 10 rocznicę śmierci, żonę Agnieszkę.

04.12.2016 II NIEDZIELA ADWENTU

- 7.30 Za ++ rodziców Annę i Karola Wija, 3 córki, zięcia, ++ Karola Smelik, 2 żony: Adolfinę i Magdalenę, 3 synów, synową i zięcia.
9.30 Rudnik: W intencji Górników i ich rodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo oraz za ++ Górników.
11.00 W intencji Górników i ich rodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo oraz za ++ Górników.
16.30 Nieszpory
17.00 Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra Kazimierza, Stanisławę, + Ojca Ottona.

05.12.2016 Poniedziałek

- 8.00 Za ++ Genowefę, Piotra Trylskich, ++ z rodzin Trylski, Bromblik; domostwo do Opatrzności Bożej.
17.00 Roraty: Za + Alojzego Krzyżowskiego - od rodziny Żyła.

06.12.2016 Wtorek Wspomnienie Św. Mikołaja, biskupa.

- 17.00 Roraty: 1. Za ++ Leokadię, Franciszka Przywara, córkę Barbarę, Jadwigę, Leona, Irenę Małecki.
2. Za ++ Helenę Goryczka, braci Jana i Leopolda bratową Eufemię, siostrę Annę, szwagra Kazimierza, ++ z rodzin Koczor i Węglarzy.

07.12.2016 Środa Wspomnienie Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

- 16.00 Rudnik: Za ++ Mariana Kamińskiego, żonę Annę, ++ z rodzin Staško, Kamiński, ++ Marię, Henryka Gach, Stanisława Piątek.
17.00 Roraty: Za + Henryka Kuś, ++ z rodzin Kuś i Stuchlik.

08.12.2016 Czwartek Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

- 16.00 Rudnik:
17.00 Roraty: 1. Za ++ Marię, Józefa Piekar, ++ z rodziny Gremlik.
2. Za + Leona Raszkę - od 2 kuzynek i kuzyna.

09.12.2016 Piątek

- 16.00 Rudnik: Za ++ Emilię, Leona Gabzdyl, córkę Helenę, rodziców z obu stron, + Leona Machej, rodziców, dziadków, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 17.00 Roraty: Za ++ męża Stanisława Kuchejdę, córkę Jolanę, rodziców Stefanię, Józefa Kuchejda, Zofię, Franciszka Żyła, braci Bolesława, Franciszka i Józefa Żyłów, siostrę Zofię Chudy, wnuków Andrzeja i Marka + Joannę Żyła.

10.12.2016 Sobota

- 8.00 Roraty: Za ++ Rozalię, Helenę i Bogusława, ++ z rodzin Majchrzak i Goryczka.
17.00 Za ++ Stefana Rom w 5 rocznicę śmierci, 3 braci, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.12.2016 III NIEDZIELA ADWENTU

- 7.30 Za ++ 2 mężów Zbigniewa i Stanisława, rodziców Julię i Michała Krupa, 4 siostry, 2 braci, zięcia, jego rodziców Guzików, chrzestnych Marię i Józefa, ++ z rodzin Nieć i Bagniak, + Ks. Proboszcza Tadeusza Czerneckiego, jego siostrę Elżbietę.

- 9.30 Rudnik: Za ++ Annę Gabzdyl w 10 rocznicę śmierci, męża Pawła, syna Juliusza, synową Wandę, ++ z rodziny.

- 11.00 1. Za + Stanisława Styrzule, + jego siostrę oraz rodziców i dziadków.
2. Za ++ Helenę, Leona Wawrzyczek, Genowefę, Józefa Gawłowski, Stanisława Szafarczyka, ++ z rodzin Wawrzyczek i Gawłowski.

16.30 Nieszpory

- 17.00 1. Za ++ Helenę, Karola Machej, syna Leona, Emilię, Leona Gabzdyl, córkę Helenę, ich rodziców Teresę, Karola Stuchlik, Annę i Pawła Tomaszko; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Marię Tengler.

12.12.2016 Poniedziałek

- 8.00 Za + Zbigniewa Kuchejdę - od Heleny i Romana.
17.00 Roraty: Za + Edwarda Żyłę, wszystkich ++ z rodziny Żyła.

13.12.2016 Wtorek Wspomnienie Św. Łucji, dziewicy i męczennicy

- 17.00 Roraty: 1. Za ++ Karola, Agnieszkę Parchański, Franciszka Żyłę, syna Tadeusza, Adelę, Wincentego Łozowski, synów Wincentego i Józefa; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za ++ Marcina Smolorz w 5 rocznicę śmierci, teścia Jacka, ++ dziadków.

14.12.2016 Środa Wspomnienie Św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

- 16.00 Rudnik: Za + Elżbietę Kopiec w 7 rocznicę śmierci.
17.00 Roraty: Za ++ rodziców Anastazję, Edwarda Kraus, teściów Zofię, Jana Smolorz, brata Adama, chrześniaka Marcina, ++ z rodziny i pokrewieństwa; domostwo do Opatrzności Bożej.

15.12.2016 Czwartek

- 17.00** Roraty: 1. Za ++ Józefa, Marię Brachaczek, córkę Antoninę, jej męża Emila, synów Józefa i Wiktora, jego żonę Zofię, ++ z rodzin Brachaczek, Dziedzic, Machej, + Tadeusza Żyłę.
2. Za ++ Antoniego Brodocz, Gertrudę, Franciszka Gawlas, Elżbietę Machej.

16.12.2016 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za ++ Franciszka Nawrat w 32 rocznicę śmierci, żonę Herminę, zięcia Stanisława, ++ z rodziny: domostwo do Opatrzności Bożej.
17.00 Roraty: Za ++ Jana, Joannę Bijok, Józefa, Annę i Martę Żyłę, Emila, Marię Bijok, Alojzego, Marię Brzezina, Piotra Sobótkę,; domostwo do Opatrzności Bożej.
21.00 Apel Jasnogórski

17.12.2016 Sobota

- 8.00** Roraty: Za + Zbigniewa Kuchejdę - od rodziny z Zembrzydowic.
17.00 Za + ojca Franciszka Kłóska oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

18.12.2016 IV NIEDZIELA ADWENTU

- 7.30** Za ++ Grażynę Bijok, teściów Emilię i Gustawa, + Mariana Kocur; domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za ++ Agnieszkę, Franciszka Jarosz, synową Zdzisławę, rodziców z obu stron, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, jego siostrę Elżbietę.
11.00 1. Za + męża Bronisława Machej w 13 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Wawrzyczek i Machej.
2. Za ++ Alojzego, Antoninę Foltyn; domostwo do Opatrzności Bożej.
3. Z okazji 80 urodzin Józefa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu oraz opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.
16.30 Nieszpory
17.00 Za + Władysława Klocka w 17 rocznicę śmierci, synów Tadeusza i Krzysztofa, ++ ojców z obu stron, dziadków, 2 siostry, brata, synową Barbarę; domostwo do Opatrzności Bożej.

19.12.2016 Poniedziałek

- 8.00** Za + Annę Szczyrba - od kuzynki Anny z rodziną.
17.00 Roraty: Za + Zbigniewa Kuchejdę - od wujków Józefa i Jana z rodzinami.

20.12.2016 Wtorek

- 17.00** Roraty: Za ++ Zbigniewa Morski - Żmij w 11 rocznicę śmierci, syna Mariusza, ++ rodziców.
19.00 Za ++ Alojzego, Zofię Foltyn, 3 synów i córkę Wilhelminę.

21.12.2016 Środa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Joannę, Antoniego Parchański, 2 synów, 3 synowe, wnuka Józefa, Helenę Parchańską, jej rodziców Stefanię i Jana.
17.00 Roraty: Za + Annę Szczyrba - od rodzin Piech i Sokołowski z Mazańcowic.

22.12.2016 Czwartek

- 17.00** Roraty: 1. Z okazji 18 urodzin Marka z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie w dorosłym życiu.
2. Za + Annę Szczyrba - od kuzyna Kazimierza Kreis z rodziną.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie**23.12.2016 Piątek**

- 16.00** Rudnik: Za ++ Zofię, Franciszka Machej, zięcia Władysława, ++ z rodziny.
17.00 Roraty: Za + Annę Szczyrba - od kuzynki Bernadety Chabior.

24.12.2016 Sobota Wigilia Narodzenia Pańskiego

- 8.00** Za + Józefa Handzla w rocznicę śmierci, ++ rodziców, teściów, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.
23.30 Rudnik: Jutrznia
24.00 **PASTERKA**: Za Parafian
23.30 **Jutrznia**
24.00 **PASTERKA**: Za Parafian

25.12.2016 Niedziela Uroczystość Narodzenia**Pańskiego**

- 7.30** Za Parafian
9.30 Rudnik: Za + Helenę Tomica - od sąsiadów i znajomych.
11.00 Z okazji urodzin Anny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej w dalszym życiu.
16.00 Uroczyste Nieszpory Kolędowe

26.12.2016 Poniedziałek Święto Świętego Szczepana, pierwszego męczennika

- 7.30** Za ++ Marię, Józefa Stuchlik, Marię, Ludwika, Franciszka Lebioda, ++ z rodziny; za domostwo do Opatrzności Bożej
9.30 Rudnik: Za ++ Walerię, Franciszka Niemczyk, Marianę, Józefa Szajter, syna Edwarda.
11.00 Chrzty - Roczniki

27.12.2016 Wtorek Święto Św. Jana, Apostoła i Ewangelisty

- 17.00** 1. Z okazji 50 urodzin Grażyny i Józefa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej w dalszym życiu.
2. Za + Annę Szczyrba - od rodzin Żaczek i Czech.

28.12.2016 Środa Święto Świętych Młodzianków, męczenników

- 16.00** Rudnik: Za ++ Małgorzatę, Ludwika Mikołajczyk, Józefa, Romana i Bronisława Staniek, ++ dziadków z obu stron.
17.00 Za + Helenę Tomica - od Ewy Ogórek.

29.12.2016 Czwartek

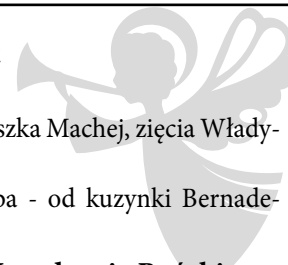
- 17.00** 1. Za ++ Alfreda Kraus w 21 rocznicę śmierci, + Zofię Bajger, ++ z rodzin Kraus i Grześ.
2. Msza św. 6 - tyg.

30.12.2016 Piątek Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa

- 16.00** Rudnik: Za + Helenę Tomica - od sąsiadów i znajomych.
17.00 Za ++ Stanisława Czempiel, rodziców; domostwo do Opatrzności Bożej.

31.12.2016 Sobota Wspomnienie Św. Sylwestra I, papieża

- 14.00** Rudnik: Dziękczynna - w intencji Parafian
16.00 Dziękczynna - w intencji Parafian



Liturgiczne obchody miesiąca:

- 03.12. – Wspomnienie Św. Franciszka Ksawerego, prezbitera
 04.12. – Wspomnienie Św. Barbary, dziewicy i męczennicy
 06.12. – Wspomnienie Św. Mikołaja, biskupa
 07.12. – Wspomnienie Św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła
 08.12. – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny
 13.12. – Wspomnienie Św. Łucji, dziewicy i męczennicy
 14.12. – Wspomnienie Św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła
 24.12. – Wigilia Bożego Narodzenia
25.12. – UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO
26.12. – Święto Świętego Szczepana, pierwszego męczennika
 27.12. – Święto Św. Jana Apostoła i Ewangelisty
 28.12. – Święto Św. Młodzianków Męczenników
 30.12. – Święto Św. Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa
 31.12. – Wspomnienie Św. Sylwestra I, papieża



**Nabożeństwa
 Pompejańskie**
22 grudnia (tj. czwartek)
godzina 19.00
 Zapraszamy do licznego udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

02. XII. – Domy k/ Zamku - piątek
 ul. Zamkowa 22, 24, 32
 ul. Ks. Kukli 22
09. XII. – Domy k/ Zamku - piątek
 Rodziny z Bloku przy ul. Ks. Kukli 24 i 24 A
16. XII. – Domy k/ Zamku - piątek
 ul. Willowa 9, 11, 16
 ul. Ks. Kukli 18, 14
23. XII. – Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Kościelna 2, 4, 1
 ul. Ks. Olszaka 3, 5
30. XII. – Lewa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Ks. Olszaka 7, 9, 17, 15, 23 A

NABOŻEŃSTWA

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna – każdy piątek – godz. 17.00

W **III piątek** miesiąca po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św., I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych przed Świętami – w sobotę **17 grudnia** od godz. **9.00**.

Spotkania:

SŁUŻBA LITURGICZNA – środa – po Mszy św.

MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.



DZIECI MARYI – wtorek – 12.30 - Szk. Podst.

DZIECI MARYI – RUDNIK – sobota 12.30 – Szk. Podst.

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



Wspólnota Różańcowa – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Końcycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Małgorzata Banot.

Adres Redakcji: 43-416 Końcycze Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl
 Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



Rudnickie, jesienne dumanie



WIZYTACJA KATECHEZY W SZKOLE W RUDNIKU



WIZYTACJA KANONICZNA 2016

